

# Sylwia Grzeszczak, Bezdroża (feat. Mateusz Ziółko)

Chcesz to milcz  
Milczenie złotem jest, ja wiem  
Nie mam nic  
Ciszy nie potrafię znieść  
Tylko szept  
Przed chwilą opuszczonych miast  
Tylko przez rozbite okno śpiewa wiatr

Taki stał się mój świat  
Jak wrócić kiedy każda z dróg prowadzi do twych rąk i ust

Iść bez ciebie znaczy  
Iść w bezdroża  
Gdzie nic prócz pustych serc  
Już nas nie spotka  
I płonący piach dotyka płuc  
A do źródła tysiąc mil  
Wróć raz jeszcze

Tego dnia rozmowy nasze przerwał ktoś  
Byłem sam szukałem ciebie w sercu bo  
Smutny stał się mój świat  
Jak wrócić kiedy każda z dróg prowadzi do twych rąk i ust

Iść bez ciebie znaczy  
Iść w bezdroża  
Gdzie nic prócz pustych serc  
Już nas nie spotka  
I płonący piach dotyka płuc  
A do źródła tysiąc mil  
Wróć raz jeszcze

Niech się wszystko zacznie jeszcze raz  
Na tych pustych ziemiach  
Kwiaty już nieśmiało kwitną spójrz  
Kiedy jesteś ze mną  
Odnajduje ślady naszych stóp  
Wiem co będzie dalej  
Na bezdroża miłość wróci jeśli chcesz

Iść bez ciebie znaczy  
Iść w bezdroża  
Gdzie nic prócz pustych serc  
Już nas nie spotka  
I płonący piach dotyka płuc  
A do źródła tysiąc mil  
Wróć raz jeszcze